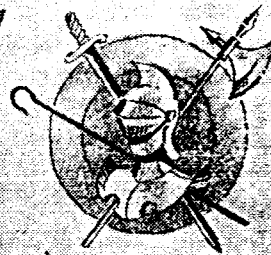


STRAŻ



i ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSZTUSA



OPOKA WIEKÓW
Okup za Wszystkich

— Abbakuk 2:1; Izajasz 21:11, 12.
“Na Straży Swej Stać Będą...”
“Przychodzi poranek, a także i noc.”

Rok LXVIII KWIEC.-MAJ-CZERW. 1993 Nr.2

SPIS RZECZY

Str.

Eliasz wzięty w wicherze.....8

Komentarze do Księgi Objawienia

(1879-1916) *Obi 11:15-11:14*

“Na ziemi uciśnienie narodów z rozpaczą” (Łuk. 21:28). “Ale wam, którzy się boicie Imienia Mojego. wnijdzie słońce sprawiedliwości.” — Mat. 4:2.

STRAŻ

I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSTUSA

Trzymiesięczne czasopismo ogłaszające wieczną Ewangelię

Wydawane przez

FRANCUSKIE ZRZESZENIE WOLNYCH BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO

11, Rue du Maréchal Joffre 62320 ROUVROY (France)

SENTINELLE

ET HERAUT DE LA PRESENCE DE CHRIST

Périodique trimestriel annonçant l'Évangile éternel

et publié par

L'ASSOCIATION FRANÇAISE DES LIBRES ÉTUDIANTS DE LA BIBLE

11, Rue du Maréchal Joffre 62320 ROUVROY (France)

Prix de ce numéro 8,00 francs
Abonnement annuel 30,00 francs
Cena jednego egzemplarza 8,00 franków
Roczna prenumerata 30,00 franków

Le Directeur de Publication : Antoine PAPAŁAK

L'imprimeur-Éditeur : A.F.L.E.B.

11, Rue du Maréchal Joffre
62320 ROUVROY (France)

ROK LXVIII

KWIECIEŃ-MAJ-CZERWIEC 1993

Nr. 2

Eliasz wzięty w wicherze

2 Królewska 2: 1-11

Złoty tekst: "Nie było go więcej, bo go Bóg wziął". – 1 Moj. 5:24.

Słowa "gdy Pan miał wziąć Eliasza" nasuwają nam myśl, że życie Eliasza było specjalnie chronione, że ono nie było zależne od jego nieprzyjaciół, lecz było zupełnie pod Boską opieką. Tak samo rzecz się ma z pozafiguralną klasą Eliasza tego wieku Ewangelii. My pamiętamy jak to było stwierdzone na Głowie tej klasy, Jezusie, gdy był w ciele. Nauczani w Piśmie i Faryzeusze wielokrotnie spiskowali na Jego życie przedtem, nim dopięli swego niecnego celu, lecz nie mogli krzywdy Jemu uczynić poprzednio, ponieważ "Jego godzina nie przyszła",

Tak samo rzecz się ma z każdym członkiem Jego Ciała w ciele, z klasą pozafiguralnego Eliasza; nawet jeden włos z ich głowy nie może spaść bez Boskiej uwagi i pozwolenia. Oni nie powinni uważać, że jakiegokolwiek ich sprawy są przypadkowe, ponieważ będąc zupełnie poświęceni Panu i zupełnie przyjęci przez Niego, wszystkie ich sprawy, wielkie i małe, są pod Boskim nadzorem — nawet ich zdrowie lub cho-

roba, ich prawa lub przywileje, ich radości lub smutki.

Nie jesteśmy tu zwolennikami fatalizmu (wiarę w nieuchronne przeznaczenie), lecz raczej wierzymy w Boski nadzór. Jeżeli dla ich naprawy potrzebne są próby, to oni zapewne je otrzymają; może niektóre z nich, albo nawet wszystkie, które przychodzą na nich, nie zawsze są karaniem, lecz mogą być lekcją doświadczeń, które są potrzebne dla ich rozwinięcia dla zajęcia miejsca w Królestwie lub dla ich użytku w służbie Pańskiej w obecnym czasie. Podobnie było z naszym Panem. Ci, którzy są z klasy Eliasza, zupełnie poświęceni Panu, będą się cieszyć i radować z tego Boskiego nadzoru w ich sprawach. Jednakowoż nie rozumiemy, że nie powinni nic czynić, co byłoby rozsądne lub rozumne dla utrzymania ich zdrowia lub odzyskania go, czy też dla zaspokojenia ich głodu lub pragnienia, oraz dla polepszenia ich doczesnego bytu. Rozkoszując się w rzeczach,

które wydają się właściwe, oni pamiętają, że to wszystko jest w rękach Pańskich. Jeżeli ich powołanie jest pomyślne, to za Jego zaopatrzeniem, które powinno być ocenione z dziękczynieniem; jeżeli znajdują się w niepomyślnych warunkach, to chętnie zgodzą się na nie bez szemrania — z pełnym zaufaniem wiary, że Bóg jest zdolny pokierować wszystkimi sprawami, aby dopomagały ku ich dobru.

W SZKOŁACH PROROCZYCH

Elias i Elizeusz byli w Galgal, w jednym z miast, w którym mieściła się "szkoła prorocza", gdzie bogobojni młodzieńcy uczyli się prawa Bożego pod nadzorem tych, którzy byli uważani za proroków, celem stania się doktorami i nauczycielami prawa Bożego w różnych miastach, w których zamieszkiwali. Elias i Elizeusz zamieszkiwali tam przez jakiś czas, aż Elias zapowiedział podróż, w której nie radził Elizeuszowi brać udziału. Ale ten ostatni nie mógł opuścić starego proroka, którego uważał za swojego mistrza i dla którego zobowiązał się być sługą.

Przeto oboje razem poszli do Betel i tam znajdowała się inna "szkoła prorocza". Nie mamy powiedziane jak długo oni pozostawali w Betel, ani nie ma wzmianki co prorocy robili lub mówili w tej szkole, lecz dowiadujemy się, że uczniowie, znani jako synowie proroków, przyszli prywatnie do Elizeusza i w zaufaniu zapytali go, czy on wie, że Pan miał wkrótce zabrać od niego jego mistrza Eliasza?

Elizeusz odpowiedział, że nic o tym nie wiedział, lecz nie życzył sobie dyskutować na ten temat. Widocznie on był zasmucony i troszczył się tym, że wkrótce utraci Eliasza, dla którego był sługą przez dziesięć lat albo dłużej; był jego współpracownikiem w prorockim urzędzie, w rezultacie czego powstało między nimi głębokie uczucie przywiązania, chociaż pod niektórymi względami wielce się różnili. Po pewnym czasie, znowu Elias podał sugestię Elizeuszowi, aby zatrzymał się, podczas gdy on pójdzie dalej, do miasta Jerycho. Ale i tym razem, w swej gorliwości Elizeusz odpowiedział, że nie godzi się pozostawić swego mistrza. I gdy oni przybyli do Jerycha, Elizeusz został ponownie zapytany przez synów prorockich, czy wie, że Pan ma zabrać proroka Eliasza? Lecz i tym razem Elizeusz nie podjął dyskusji. Po raz trzeci Elias sugerował mu, aby pozos-

tał, gdyż on musi iść dalej pod Pańskim kierownictwem, lecz nie do miasta Jerycha, ale do rzeki Jordan. Lecz Elizeusz i tym razem nie chciał rozłączyć się z nim, więc obaj poszli dalej.

Te odwiedziny szkół prorockich przed wzięciem Eliasza bez wątpienia wywarły korzystny skutek na studentów Słowa Pańskiego, którzy dobrze znali starego proroka i jego lojalność ku Bogu. Byli świadomi mocy Bożej okazanej przez niego. To ostatnie odwiedzenie wywarło na nich mocne wrażenie i szło z nimi do rozmaitych miast izraelskich. W międzyczasie było im dane objawienie, że Bóg zamierza zabrać Eliasza w wicherze, aby przygotować ich na ten ostatni cud i wypróbować jego jako sługę Wszechmogącego. Widocznie prorocy tej ostatniej szkoły, w liczbie pięćdziesięciu, dla grzeczności nie poszli z Eliaszem i Elizeuszem, jednak zainteresowali się głęboko bliskim wydarzeniem. Oni poszli do pewnego miejsca blisko Jerycha, wysoko ponad rzeką Jordan, i byli świadkami tego, co tam się stało. W pewnej odległości ujrzeni Eliasza gdy zdjął swój płaszcz i zwinął go w formie kija i uderzył nim wody rzeki Jordan, rozdzielając je tak, że obydwaj przeszli przez rzekę. Izraelici przedtem podobnie przeszli przez rzekę, dzięki cudu, którego Pan dokonał przez Jozuego w pobliżu tego samego miejsca. Dalej prorocy poszli na wysoką górę za Jordanem, bardzo możliwe na górę Nebo, na której umarł Mojżesz. — 5 Moj. 32 : 49, 50.

PRZESIEWANIE ŻNIWA POKAZANE

Na temat tych trzech miejsc i trzykrotnych propozycji Eliasza dawanych Elizeuszowi, aby rozłączyli się, były obszernie dyskusje. Elias był za skromny, aby mógł wymagać wielu świadków, którzy obserwowaliby ostatnie okazanie łaski Bożej względem niego. Nad to nie chciał on smucić Elizeusza, aby uświadomił on sobie przyszłe rozłączenie, lecz to nie daje nam zadowalającego wyjaśnienia. Rozumiemy, że to były figury a pozafigury mamy spodziewać się w obecnym czasie. Elias przedstawiał poświęconych zwycięzców, stanowiących Ciało Chrystusa, którzy będą uczestnikami z naszym Panem w chwale Królestwa, dostąpią pierwszego zmartwychwstania. Wobec tego Elizeusz przedstawiał klasę poświęconych w obecnym czasie, lecz pod pewnymi względami pośledniejszą. Ci będą zapoznani z klasą Eliasza i będą służyć im, ale nie jako członkowie tej samej klasy, odróżnieni ze śmiercią.

Zgodnie z tą ilustracją lub figurą możemy spodziewać się, że obecny wiek zbliża się ku zamknięciu i że klasa Eliasza usunie się zupełnie. Przyjdą różne przesiewania, a to dla rozdzielenia ich od towarzystwa i społeczności z klasą Eliasza. Ktokolwiek odpadnie w tym przesiewaniu, ten przestanie należeć do klasy Eliasza. Przeto ci, którzy wytrzymają te przesiewania i próby, zatrzymają swe miejsce w klasie Elizeusza i w taki sam sposób niektórzy będą nadal postępować zgodnie z figurą, aż do końca Elizeuszowego doświadczenia. W następstwie tej wierności otrzymają wielkie błogosławieństwo – podwójną miarę ducha Eliasza.

Gdy ci dwaj prorocy podróżowali, Eliaz powiedział Elizeuszowi: "Żądaj, czego chcesz, abym ci uczynił pierwej niż będę wzięty". Elizeusza prośba było o podwójnego ducha Eliasza, co nie oznacza dwójnasobu Bożej mocy, jaką Eliaz posiadał. W przeciwnym razie Elizeusz byłby prorokiem w dwójnasób mocniejszym od Eliasza. Byłoby to również nierozsądną prośbą żądać od niego więcej, niż sam Eliaz miał. Dlatego przychodzimy do wniosku, że duch Eliasza lub jego moc w jakiejkolwiek formie nie mogły być podwójne w żadnym proroku na świecie, który przedstawiał Pana.

Przypuśćmy, że Elizeusz zapragnął mieć dwa razy więcej od któregośkolwiek innego proroka, to moglibyśmy dopatrzeć się w nim samolubstwa i niedocenienia dyspozycji i stanowiska Eliasza jako sługi Bożego. Takie usposobienie nie mogłoby go dopuścić do podjęcia podobnej pracy i podobnej służby. Jego prośba była warunkowa, zależało to od jego własnej pilności.

Lekcją jako wyciągamy z tej prośby Elizeusza i jej warunków wypełnienia jest ta, że poświęcona klasa, którą on przedstawiał z końcem teraźniejszego wieku, musi być czujna, aby mogła rozemnieć odejście klasy Eliasza i w miarę jak członkowie tej klasy rozpoznają ukończenie dzieła Eliasza i jego przejście do chwały, to w takiej samej mierze oni staną się odbiorcami ducha i gorliwości klasy Eliasza. Według wyrozumienia Słowa Bożego przychodzimy do wniosku, że po uzupełnieniu klasy Eliasza, jej prośbie, przyjęciu i uwielbieniu, pozostanie jeszcze pewien okres, zanim nastąpi zakończenie "obecnego złego świata" i zanim nastąpi inauguracja (uroczyste wprowadzenie) chwalebnej panowania Tysiąclecia. Podczas tego okresu klasa reprezentowana przez Elizeusza, która tworzy się z ludzi poświęconych, którym brakuje ducha poświęcenia, pokazanego przez kla-

sę Eliasza, będzie ożywiona i zachęcona przez zmianę dyspensacji i świadectwa o wypełnieniu się planu Bożego, ażeby w przyszłości zrobili z siebie poświęcenie, byli gorliwymi samoofiarnikami dla tej samej sprawy, dla jakiej poświęciła się klasa Eliasza.

Otrzymanie mocy przez Elizeusza po odejściu Eliasza zdaje się odnosić w znacznej mierze do "głupich panien", starających się o olej dla oczyszczenia ich lamp po wejściu "mądrych panien" na wesele, gdy drzwi zostaną zamknięte. "Głupie panny" nie były złego usposobienia, lecz dobrego, tak jak Elizeusz nie był złym człowiekiem, lecz dobrym, a ponadto był prorokiem. Ale jak "głupim pannom" brakowało czegoś, co "mądre panny" posiadały, tak Elizeuszowi brakowało czegoś, co posiadał Eliaz, a ten brak, który był uzupełniony "głupim pannom" przez olej, jest reprezentowany w sprawie Elizeusza w płaszczu i błogosławieństwie.

Jak przypowieść o pannach nie mówi co się stało z "głupimi pannami", lecz tylko nadmienia, że one nie weszły na wesele, ponieważ drzwi zostały zamknięte, tak też i ten obraz przedstawia, że Elizeusza towarzystwo z Eliazem zostało przerwane, lecz dopiero po otrzymaniu błogosławieństwa i mocy Elizeusz nadal przez pewien czas prowadził pracę, którą Eliaz wykonywał. Zrozumieniem naszym jest, że podczas wielkiego ucisku będzie klasa poświęconych, która nie będzie miała dosyć gorliwości w poświęcaniu się, aby mogła być zaliczona przez Pana do członków klasy Eliasza lub do Ciała Chrystusowego. Ci, którzy jednak doświadczą czasu wielkiego ucisku, odnowią swoje poświęcenie i zajmą właściwe stanowisko szczególnie gdy rozpoznają, że Kościół został zabrany i uwielbiony. Potem rozpoczną rozeznawać wypełniania się różnych prorocत्व Pisma Świętego odnoszących się do Babilonu. Klasa ta, jak my rozumiemy, jest przedstawiona w Biblii jako wielka Kompania, której liczby żaden z ludzi nie zna. Umyją oni swe szaty i uczynią je białymi we krwi Barankowej. W końcu dojdą do duchowego stanu, chociaż nie będą Królewskim Kapłaństwem na tronie (Obj. 7 : 9-17). Oni rozpoznają, że Maluczkie Stadko, klasa Oblubienicy, pozaobrazowa klasa Eliasza, przeszła poza zasłonę i oni jednomyślnie będą się radować, mówiąc: "Weselmy się i radujmy się, a dajmy mu chwałę, bo przyszło wesele Barankowe, a małżonka jego nagotowała się". Członkowie tej klasy, chociaż nie będą godni być zaliczeni w poczet Oblubienicy, małżonki Barankowej, to jednak zaproszeni będą do wzięcia udziału

w wieczery wesela Barankowego, wkrótce po uwielbieniu Kościoła. — Objawienie 19 : 7-9.

JEŻELI ELIZEUSZ JEST FIGURĄ, TO PODWÓJNĄ

Nadmienić trzeba, że chociaż Elizeusz jest częściowo figurą Eliasza, jednak nie ma nic w Piśmie Świętym na potwierdzenie tego wniosku, gdyż jest to jedynie naszą konkluzję, nasze wnioskowanie w sprawie Elizeusza, jak to już wykazaliśmy w poprzedniej lekcji. Podczas gdy w sprawie Eliasza nie ma powątpiewania, był on figurą wybranego Kościoła w ciele.

Jeżeli Elizeusz był figurą, myślimy, że jesteśmy usprawiedliwieni uważać go za figurą dwóch klas. Najpierw przedstawiał klasę tych, którzy razem kroczą do zakończenia okresu klasy Eliasza, a następnie tych, którzy staną się uczestnikami jego ducha. Wydaje się, że ta figura obejmuje cały okres Elizeusza do drugiego przejścia Jordanu oraz uderzenia go płaszczem Eliasza. Jeżeli przejście przez Jordan do ziemi Chanaan przedstawia śmierć, to obraz ten pokazuje, że "wielka Kompania", wszyscy jej członkowie przejdą przez śmierć, co właśnie Pismo Św. na innym miejscu wyraźnie wskazuje. Aby można znaleźć się na duchowym poziomie, wymagany jest, aby wszyscy "umarli jako ludzie".

W takim przedstawieniu tej sprawy, przypuszczamy, że Elizeusz po przejściu Jordanu i wstąpieniu do Chanaan, przedstawiał inną, odmienią klasę, mianowicie ziemską fazę Królestwa — Abrahama, Izaaka, Jakuba i wszystkich proroków — przodującą klasę Restytucji. Praca Elizeusza po przejściu Jordanu była pracą restytucji pod wieloma względami i jest rzeczą prawdopodobną, że tego możemy się spodziewać, to jest ustanowienia ziemskiej fazy Królestwa po wielkim czasie ucisku. Ale prosimy czytelnika nie brać bez zastrzeżeń figury z charakteru Elizeusza, bo Pismo Św. tego nie twierdzi, lecz są to nasze wnioski wyciągnięte na podstawie stowarzyszenia Elizeusza z Eliaszem.

WOZY OGNISTE I KONIE OGNISTE

Opis podaje, że Eliaz i Elizeusz byli rozłączeni przez wozy ogniste i że Eliaz nie był wzięty na wozach w górę, lecz przez wicher do nieba.

Możemy wyciągnąć różne wnioski z tego zajścia, lecz nie możemy wychodzić poza ramy tego tekstu. Ogniste wozy i konie, jak wnioskujemy, są częścią figury i wcale nie zdziwi nas, kiedy to zaczną się wypełniać w srogich prześladowaniach, które przyjdą na ostatnie członki klasy Eliasza — możebne prześladowania na śmierć. Jeżeli takie tłumaczenie figury jest trafne, to niezawodnie jest i pewne znaczenie w tym, że Elizeusz był świadkiem odejścia Eliasza. Zdawałoby się, że ono przedstawia bliskie i osobiste przyjaćielstwo oraz lojalność pomiędzy nimi aż do samego końca, a ogniste próby byłyby ku zasileniu tych, którzy poprzednio byli mniej energiczni w sprawowaniu swego poświęcenia.

W figurze wicher, w harmonii z ogólnym pojmowaniem Pisma Św., oznacza srogi ucisk, — ucisk taki, który porusza niebiosy, czyli duchowe władze —, jak trzesienie ziemi przedstawia zaburzenia społeczne. Z tego opisu wyciągamy wniosek, że przed czasem wypełnienia się figury, klasa Eliasza dokończy swego dzieła i to pośród wielkich duchowych zamieszek, w towarzyszących ognistych próbach. W tym czasie, bardzo jest możliwe, że nastąpi przemiana ostatnich członków wybranego "Ciała".

NIE BYŁO GO WIĘCEJ, BO GO WZIĄŁ BÓG

Nasz naczelny tekst odnosi się do Enocha, ale nie jest niewłaście zastosowany przez Komitet lekcyjny do Eliasza, bo co było oczywiście prawdą o jednym, było także prawdą o drugim. Enoch, wierny prorok starożytności, którego jedyne proroctwo zapisane jest w jego obwieszczeniu o wtórym przyjsciu Pańskim, aby wykonywać sprawiedliwość na ziemi i przekonać przeciwników (Juda 14, 15), nagle zniknął spośród ludzi i święty zapisek niesie, że nie został znaleziony, bo go Bóg zabrał; i tak podobnie Eliaz, usłużwszy swoją misję, zniknął spośród ludzi, bo go wziął Bóg. Wprawdzie, synowie prorocy podsunęli myśl Elizeuszowi potem, że może Duch Pański, który go zabrał, spuścił go w jakiejś innej części świata, ale tam nie ma nic, coby potwierdzało takie przypuszczenie. "Nie jest znaleziony, przeto, że go Bóg przeniósł".

Powstaje pytanie: Gdzie Bóg zabrał tych dwóch starożytnych proroków? I nie ma na to pytanie żadnej odpowiedzi. Wprawdzie, w wypadku Eliasza jest podane, że wicher porwał go do

nieba, ale ten wyraz niebo jest tu użyty do przedstawienia nieba widzialnego, otaczającego powietrze, i nie ma żadnego odniesienia jakiegokolwiek do nieba, które jest miejscem mieszkania Boga. Że żaden z tych proroków nie poszedł do tego ostatniego miejsca, mamy najlepszy dowód w słowach naszego Pana: "Nikt nie wstąpił do nieba, tylko ten, który zstąpił z nieba, Syn Człowieczy". — Jan 3 : 13.

Możemy tylko domyślać się względem tych dwóch proroków i naszym domysłem jest, że oni nie tylko zostali zabrani, aby ich zniknięcie z ziemi mogło być obrazowe, ale że może Bóg wziął ich na jakieś inne stosowne mieszkanie, może być, do jakiegoś innego świata, że w słusznym czasie Bóg może sprowadzić ich z powrotem na ziemię i może w ten sposób dać ludzkości pewne lekcje, które nie mogłyby być inaczej tak potężnie udzielone. Na przykład, Bóg mógłby przez to udzielić lekcji o Swojej pełnej zdolności spełnienia jakiegokolwiek i każdej obietnicy kiedykolwiek uczynionej ludzkości. Nie mamy żadnej myśli, jednak, że Eliasz kiedykolwiek powrócił na tę ziemię — nie mamy żadnej myśli, że był on obecny na Górze Przemienienia z Panem i Apostołami jak już wykazano; przyjmujemy Pańskie świadectwo, względem tego widowiska na Górze -- że było to jedynie widzenie.

ŚMIERĆ PRZESZŁA NA WSZYSTKICH LUDZI

Niektórzy mogą sprzeczać się o to i udowadniać, że Enoch i Eliasz musieli umrzeć, ponieważ kara śmierci była przeciw nim tak samo, jak i przeciw wszystkim innym członkom naszego rodu ludzkiego, gdyż Apostoł, powtarzając tę karę, mówi: "Przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć; tak też na wszystkich ludzi śmierć przyszła, ponieważ wszyscy zgrzeszyli". (Rzym. 5 : 12). My odpowiadamy, że nasz pogląd i nasz punkt widzenia nie wchodzi w kolizję z tym oświadczeniem Apostoła. Kara śmierci przeszła na Enocha i na Eliasza tak samo, jak i na resztę dzieci Adama, przeto gdziekolwiek oni się znajdują, są pod tą samą karą śmierci.

Oni nie mogą być uwolnieni z tego stanu śmierci, aż do zupełnego ukończenia pozafiguralnego dnia Pojednania, który się skończy równocześnie z wiekiem Ewangelii — jego pozafigurą. Gdziekolwiek ci dwaj zacy prorocy mogą być, oni nie osiągnęli doskonałości, a to dlatego, jak Apostoł to wykazuje, że Bóg o nas coś lep-

szego przejrzał — dla Kościoła Ewangelii, dla Ciała Chrystusowego — coś lepszego aniżeli on przejrzał dla którychkolwiek ze świętych Starego Testamentu; i oni bez nas nie staną się doskonałymi. (Żyd. 11 : 38-40). Przeto jesteśmy świadomi, że Enoch i Eliasz, gdziekolwiek oni mogą być, nie osiągnęli stanu doskonałego i do-tąd jeszcze nie zostali uwolnieni z niewoli skażenia. Oni nadal znajdują się pod karą śmierci i będą tam tak długo, aż "przekleństwo" będzie odjęte, co nastanie w poranku nowej dyspensacji.

Z Boskiego punktu widzenia, każda osoba jest umarła; jest ona albo pod karą śmierci, albo osłabiona z powodu przekleństwa. Z tego punktu widzenia cały świat jest umarłym; dlatego Enoch i Eliasz mogą żyć w tym znaczeniu wiarą, jak mówimy o nas samych, że zostaliśmy przyjęci przez Pana jako członkowie Ciała Chrystusowego oraz że przeszliśmy ze śmierci do żywota, a to przez wiarę i przez nadzieję. Podobnie mówimy o nas samych i o drugich jako o żyjących dla Boga przez wiarę w Chrystusa; tak samo możemy mówić o Enochu i Eliaszu, że ich życie jest przez zasługę wielkiej ofiary na Kalwarii, z której oni rzeczywiście skorzystają w czasie właściwym; wtedy staną się rzeczywiście żyjącymi i będą rzeczywiście doskonałymi.

PRZEMIENIENI W MOMENCIE, W OKA MGNINIU

Odnosnie przemiany Kościoła, klasy Eliasza w ciele — prekursorów lub poprzedników pomażanego Ciała w Duchu — ich przemiana, jak Pismo Św. wykazuje, nie będzie rozpoznana przez świat. Słowo Boże oświadcza, że chociaż jesteśmy synami Bożymi, synami Najwyższego, to jednak musimy umrzeć podobnie jak inni ludzie. Musimy iść do dołu, podobnie jak poszedł wielki Książę, Jezus, na śmierć, lecz na Jego podobieństwo będziemy podniesieni do nowości żywota, do duchowego stanu, do Boskiej natury. Apostoł zapewnia nas, że ci żyjący, którzy będą żyć przy końcu tego wieku, podczas obecności (Parousia) Syna Człowieczego, nie będą potrzebowali zasypiać — czekać w stanie śmierci — ponieważ chwila ich śmierci, będzie chwilą ich przemiany do chwały, czci i nieśmiertelności, do Boskiej natury.

tych siedmiu trąb już "brzmiaty" i że należą do przeszłości, – a my byśmy powiedzieli że sześć. R2992-02.

Wydaje się widocznym, że siódma Trąba obejmuje "wielki dzień gniewu" Bożego (czas osądzenia królestw tego świata), wyłanie "siedmiu czas" gniewu Bożego (*"Wielki ucisk jakiego nie było, odkąd narody poczęły być"*), ponieważ jest mówione, w tym samym zdaniu, o gniewie Bożym przychodzącym na narody. R263-81.

Uzupełnienie Kościoła dokonuje się pod głosem siódmej trąby. R256-81.

Krótko mówiąc, jest to czas królowania i chwalebnej wtórej obecności Pana; czas dla zgromadzenia i wyniesienia do chwały wybranego Kościoła, tak z grobu jak i spośród żyjących; czas dla obalenia obecnych mocarstw, tych, które są, i dla zaprowadzenia nowej władzy, Królestwa Bożego zarówno w swej fazie duchowej, jak i ziemskiej; i potem dla wzbudzenia i sądzenia narodów. R845-86*

Te wydarzenia nie następują wszystkie po sobie, jakoby było wymaganiem, ażeby jedno najpierw się skończyło zanim drugie mogłoby się rozpocząć, ale kilka części tego dzieła wypełnia się jednocześnie. R845-86*

"Trąba Boża", "Siódma Trąba" rozbrzmiewa i wydarzenia, które ona wprowadza są widzialne oczom wyrozumienia tych, których oczy zostały namaszczone maścią wzrok naprawiającą, tj. prawdą (Obj. 3: 18), i których zmysły są wyćwiczone z powodu używania jej. (Zyd. 5:14). R834-86.

Jeśli siódma trąba miała wydać głos w powietrzu, byłoby to niezgodne z innymi sześcioma trąbami owej serii. R580-84, 263-81; D744.

Siódma trąba jest podzielona na dwie części. W pierwszej części końcowe poselstwo Ewangelii miało być wydane, podczas gdy biada, czas ucisku, rozgniewanie narodów, zmartwychwstanie i wynagrodzenia należą do drugiej i ostatniej części. HG79-B.R.

Skutek głosu tej trąby dla tych, którzy ją słyszą, jest różny. Dla niektórych, mających plany i projekty mniej więcej samolubnego rodzaju, tj. religijnego, politycznego i społecznego, głos tej trąby wydaje się nieharmonijnym. Oni nie są przygotowani na zmianę dyspensacji i pragną, żeby ta dyspensacja się opóźniła na jakiś czas, aż oni udoskonalą swe projekty. Ale ona się nie opóźni; ona nie może być zatrzymana; sam Najwyższy Kapłan dmie w trąbę. NS434,435.

Dzień ucisku będzie to dzień trąby (siódmej symbolicznej trąby, która trąbi przez ten dzień ucisku – zwana także trąbą Bożą dla-

tego, że połączona jest z wypadkami tego Dnia Pańskiego). A394.

W figurze, Trąba Jubileuszowa miała wydać dźwięk, kiedy rozpoczynał się Rok Jubileuszowy, aby obwieścić wolność w ziemi, wszystkim obywatelom jej (3 Moj. 25:10). W pozafigurze, Wielki Jubileusz jest zapoczątkowany głosem (symbolicznej) "Siódmej Trąby", "Trąby Bożej", "Ostatecznej Trąby". Zaiste jest to wielka trąba: Ogłasza ona wolność każdemu więźniowi. B218.

"Gdyż sam Pan z okrzykiem, z głosem archanielskim, i z trąbą Bożą zstąpi z nieba". (1 Tes. 4:16). Głos i trąba tu wzmiankowane odpowiadają pod każdym względem tym samym figurom użytym w Obj. 11:15-19. B159.

Pismo Święte powiada nam, że około czasu trąbienia Siódmej Trąby pewne wielkie zdarzenia wyliczone w Obj. 11:18 poczną się wypełniać. Wielu Chrześcijan, przypatrując się temu oświadczeniu, spodziewa się, że to wszystko ma się wypełnić w kilku minutach lub godzinach, lub najwyżej w kilku tygodniach. Lecz my, w miarę jak wyrozumiewamy Pismo Święte, dostrzegamy, że to oświadczenie obejmuje tysiąc lat panowania Chrystusa. R5563-14.

GŁOSY WIELKIE – Nie mamy przypuszczać, że te głosy, pod siódmą trąbą, obwieszczając Królestwo, będą czymś więcej niż ludzkimi głosami i ludzkimi narzędziami. Ani nie mamy spodziewać się, że będą one inne od głosów tych, którzy posiadają pewną miarę światła względem czasu, w jakim obecnie żyjemy, mianowicie czasu żniwa, czasu ustanowienia Królestwa. R2994-02.

Jak jest pokazane w rozmaitych przypowieściach i figurach, przedstawiających koniec tego wieku, żyjący członkowie Kościoła widocznie są aktywnymi przedstawicielami w służbie Pańskiej. R2994-02.

Podręczniki Wykładów Pisma Świętego do pewnego stopnia były tymi głosami, zwiastującymi Królestwo. R2994-02.

Przez bezpłatną literaturę roznoszoną w milionach egzemplarzy, miliony głosów proklamowało całemu symbolicznemu niebu (nominalnemu chrześcijaństwu) wielkie poselstwo czasu teraźniejszego, mianowicie czasu wtórej obecności naszego Pana. R2994-02.

Wszystkie trąby są nazwane głosami aniołów. A Michał jest tym Archaniołem. Więc to Archanioł towarzyszy wydarzeniom połączonym z trąbą Bożą, czyli z siódmą trąbą. *"Tego czasu powstanie Michał, książę wielki"* (Dan. 12:1). Wobec tego ten archanioł [Michał] ma styczność z trąbą Bożą, a "głos archanioła" (1 Tess. 4:16) jest tego samego

rodzaju co głosy tego drugiego. HG80-B.R.
NA NIEBIE - Symbolicznym, nominalne
 Chrześcijaństwo. R2994-02.

KRÓLESTWA ŚWIATA - W teraźniejszym
 świecie [wieku] żył, Bóg pozwala nie tylko
 Szatanowi być księciem tego świata (Jan
 14:30), ale pozwala też ziemskim rządóm
 istnieć, tym, które wyznaczył. Zostawia
 Swoją Kościół i wszystkich ludzi na pewien
 czas pod ich władzą, zapewniając nas, przez
 Słowo Swoje, że wkrótce książę tego świata
 będzie związany a *"królestwa świata staną
 się królestwami Pana naszego i Chrystusa
 Jego"*; to się stanie podczas brzmienia Siód-
 mej Trąby. R362-82.

Istniejące dziś władze zwiąż się królestwa-
 mi Chrystusowymi, czyli "Chrześcijań-
 stwem", lecz w rzeczywistości one są *"kró-
 lestwami tego świata"*. R4956-12.

Te królestwa oszukują same siebie, kiedy
 uważają, że są królestwami Chrystusowymi,
 podczas gdy Pismo Święte nazywa ich *"kró-
 lestwami tego świata"* i pogańskimi króles-
 twami. R5715-15.

To co jest dziś określane jako "chrześci-
 jańskie narody" oznacza według Biblii *"kró-
 lestwa tego świata"*, a ich zupełne usunięcie
 jest w Piśmie Świętym zaznaczone jako re-
 zultat ustanowienia wspaniałego Królestwa
 Bożego przez Mesjasza. OV359.

Poczynamy obecnie widzieć, iż zwodziliś-
 my samych siebie myśląc, że narody ziemi
 są królestwami Bożymi. Zaczynamy lepiej
 pojmować, że Pismo Święte określa te kró-
 lestwa jako *"królestwa tego świata"*, kró-
 lestwa pogańskie, oraz mówi nam, że *"Księ-
 ciem tego świata, który skuteczny jest w
 synach niedowiarstwa"*, jest szatan, on uzur-
 pator. R4795-11, 4799-11, 5489-14.

Władze te są tym, co Biblia nazywa *"kró-
 lestwami tego świata"*. Ale są one częścią
 władzy pogańskiej, jaka została dopuszczona
 do rządzenia światem, aż do czasu, gdy Bóg
 będzie gotowy ustanowić Swoje Królestwo,
 które także zostało przedstawione we śnie
 Nabuchodonozora - kamień odcięty bez po-
 mocy rąk. SM418.

Najbardziej cywilizowane królestwa nie są
 nic więcej jak *"królestwami tego świata"*,
 według Słowa Bożego, mniej lub więcej pod
 władzą lub panowaniem księcia tego świata,
 Szatana. NS663.

W obecnym czasie żaden naród na ziemi
 nie może się poszczycić, ażeby miał szcze-
 gólniejszą od Boga łaskę i otoczony był Jego
 opieką, bo takiego narodu, któryby mógł się
 liczyć za synów Bożych nie ma. R1561-
 93.

Słowo Boże oskarża wszystkie rządy zie-

mi, że są samolubne, uciążliwe i zwierzęce,
 i uznaje tylko jedno królestwo jako będące
 wybrane od Boga, tj. królestwo, które ma
 wnet być ustanowione na ziemi - Chrystus i
 święci w chwale. R318-82.

Jezus oświadczył, że Szatan jest księciem
 tego świata i że wszystkie królestwa są kró-
 lestwami tego świata, więc pod panowaniem
 Szatana. R5853-16; A83.

Wszystkie królestwa tego świata stanowią
 królestwo Szatana. On jest rzeczywiście po-
 nad nimi wszystkimi i pracuje przez te kró-
 lestwa. CR426; OV193,342.

STAŁY SIĘ - Siódma trąba zaczyna się ob-
 wieszczeniem, że czas nadszedł i że króles-
 twa tego świata należą do Pana i do Chrys-
 tusa Jego. HG79-B.R.

Jezus jeszcze będzie Królem Żydów i Kró-
 lem świata. Mesjasz już jest rozpoznany jako
 Pan przez wszystkich duchownych Izraelitów.
 Podczas następnego wieku on będzie ukorono-
 wanym Panem wszystkich przez cielesnego
 Izraela i wszystkie inne narodowości będą się
 radować z przywileju stania się nowona-
 wróconymi dziećmi Abrahama w ciebie. R
 4956-12.

Znaki czasu, które można czytać w świetle
 lampy Prawdy, Słowa Bożego, zdają jasno
 wskazywać, że czas jest tuż na ustanowienie
 Królestwa Chrystusowego. NS691.

Zostaliśmy poinformowani Słowem Pań-
 skim, że nadchodzi wielka zmiana - że
 dzierżawa władzy narodów pogańskich się
 skończy. Zostaliśmy powiadomieni, że obecne
 religijne systemy chrześcijańskie upadną, że
 panowanie obecnego porządku rzeczy wnet
 przeminie, a zwierzchnictwo będzie oddane
"Temu, który ma do niego prawo". Króles-
 twa tego świata staną się wnet *"królestwem
 Pana naszego i Chrystusa Jego i królować bę-
 dzie na wieki wieków"*. R5489-14 (Lipiec
 1914).

Władza Szatana musi wnet zmniejszać się.
 Kiedy, w Planie Bożym, zło nie będzie już
 odpowiadać zamierzonemu celowi, Pan obej-
 mie Swoją wielką władzę i zacznie królo-
 wać. R254-81.

Szatan, obecny *"książę tego świata"*, musi
 być pierwszej usunięty, a królestwa, obecnie
 pod jego władzą, staną się królestwami na-
 szego Pana i Jego pomazańca, kiedy Pan uj-
 mie Swoją wielką moc i panowanie. A92.

Szatan musi być przedtem związany, czyli
 ubezwładniony i zrzucony z tronu, zanim pa-
 nowanie Chrystusa w sprawiedliwości i poko-
 ju nastąpi. Skutkiem tego, to związanie Sza-
 tana jest pokazane jako pierwsze dzieło no-
 wej epoki (Obj. 20:2). A83.

Przez ich *"rozbiecie na drobne kawałki"*,

przez ich obalenie, *"królestwa tego świata staną się królestwami Pana naszego i Chrystusa Jego"*. R409-82, 268-81, 26-79.

Ucisk narodów podczas "Dnia Pańskiego" jest naturalnym wynikiem przeniesienia autorytetu i władzy z Diabła, który jest księciem tego świata – wieku – (Jan 14:30) na *"Tego, który do nich ma prawo"* – na Chrystusa – który, na początku wieku Tysiąclecia, obejmuje Swoją wielką władzę i panuje. R 409-82, 592-84, 26-79.

Cdy nowy Książę obejmuje władzę, zwierzchnictwo ma być dane w nowe ręce, i Pan obwieszcza: *"I podwrócę stolice królestw, i zepsuję moc królestw pogańskich"*. (Aggeusz 2:23). R409-82, 26-79.

Cdy prawny Król obejmuje władzę, on oświadcza: *"Poruszę niebiosy i ziemię. Upadną trony królestw i zniszczę moc królestw pogańskich"*. (Aggeusz 2:21,22.NP) R592-84.

Pismo Święte uczy, że to przeniesienie władzy będzie dokonane w czasie ogólnego ucisku. A83.

Sceptum, czyli prawo do sprawowania wszelkiej władzy na ziemi i na niebie, dane Mu było po Jego zmartwychwstaniu, lecz oczekuje On na wypełnienie się przeznaczonego od Ojca czasu – końca Czasów Pogan – zanim obejmie Swoją wielką moc i rozpocznie chwalebne panowanie. B91.

W Swojej dobroci Bóg zastonił oczy ludzkości, dopóki zebranie się do walki Armageddonu nie poprzedzi bezpośrednio objęcia wielkiej władzy przez Mesjasza i rozpoczęcia Jego królowania. Dxxi; OV276.

Bóg w Swej łaskawości zastonił nasze oczy aż do czasu, gdy zgromadzenie do Armageddonu poprzedzi bezpośrednio uroczyste otwarcie Królestwa Mesjaszowego. SM238.

Rok Pański 1878, będący równoległością z Jego objęciem władzy i autorytetu w figurze, jasno zaznacza nam czas aktualnego objęcia władzy, jako Króla królów, przez naszego obecnego, duchowego i niewidzialnego Pana – czas, w którym obejmuje On Swoją wielką władzę w celu panowania, i który w proroctwie jest ściśle połączony ze zmartwychwstaniem Jego wiernych i z rozpoczęciem się ucisku i gniewu nad narodami. B267.

Wierzmy, że już żyjemy w zaraniu nowego okresu i jak tylko żniwo wieku Ewangelii zostanie dokonane, *"królestwa świata"*, w epokowym wielkim ucisku, *"staną się królestwami Pana naszego i Chrystusa Jego"*. R5097-12.

W Psalmie tym (24:1-4) prorok Dawid przedstawia rzeczy z punktu zapatrywania brzasku Tysiąclecia, kiedy po wielkim czasie

ucisku, królestwa tego świata staną się królestwami Pana naszego i Chrystusa Jego, – kiedy "czasy pogan" będą spełnione. R3113-02.

Pismo Święte utożsamia ten wielki ucisk z ujęciem przez Mesjasza mocy królewskiej i z rozpoczęciem Jego panowania. (Dan. 12:1). OV321.

Prorok Daniel mówi o *"czasie uciśnienia, jakiego nigdy nie było, odkąd istnieją narody"* i oświadcza, że nastąpi on przy wtórnym przyjsciu Chrystusa, kiedy Michał (Chrystus) "powstanie" i obejmie autorytet na początku Swego panowania. Ta sama myśl jest nam podana w Objawieniu, gdzie jest wyraźnie mówione, że kiedy nasz Pan ujmie Swoją wielką moc i zacznie panować, narody będą rozgniewane. OV324.

Zakończenie "czasów pogan" jest bliskie i czas na ustanowienie teokratycznego rządu Mesjasza jest też bliski. NS849 (1910); R 5489-14.

Panowanie i rząd są obecnie objęte przez *"Tego, który ma do tego prawo"*. Objął Swoją wielką moc i Jego panowanie jest rozpoczęte. Zatem możemy się spodziewać rozgniewania się narodów (Obj. 11:18; Izaj. 52:7). R287-81.

"Albowiem Pańskie jest królestwo, a on panuje nad narodami". (Psalm 22:29). HG 15-B.R.

Pismo Święte informuje, że okres czasu, w którym obecne panowanie szatana stanie się królestwem miłego Syna Bożego, będzie specjalnie złym dniem. Będzie to okres, w którym wszyscy synowie światłości będą bardzo surowo próbowani. R5097-12.

"I podwrócę stolice królestw, i zepsuję moc królestw pogańskich". (Ag. 2:33). W taki sposób *"królestwa tego świata staną się królestwami Pana naszego i Chrystusa Jego"*. One najpierw muszą być przyprowadzone do posłuszeństwa przez chłostę, a potem, jak czytamy, wszyscy ludzie, narody i języki będą Jemu służyli (Dan. 7:14,27). R592-84.

Katolicy twierdzą, że kiedy królestwa ziemi przyjęły władzę nadrzedną Papiestwa, ten tekst Pisma Świętego wypełnił się. R305-81.

Słowo prorockie nam pokazuje, że Chrystus przyszedł i że zaczął panować. R529-83*

"Rozmnożyłeś ten naród i wielką sprawiłeś mu radość". (Izaj. 9:3, tłumaczenie Leesera). Zgodnie z kontekstem rozumieć musimy, że tym narodem jest ludność całego świata pod nową administracją królestwa Chrystusowego; albowiem królestwa tego świata staną się naonczas królestwem naszego Pana, Boskiego Pomazańca. R2550-99.

KRÓLESTWAMI – *"Ten naród"* z Izajasza 9:3.

R2550-99.

PANA NASZEGO – Tak więc znajdujemy, że "okrzyk", "głos archanielski" i "trąba Boża" są symbolami i teraz są właśnie w procesie wypełniania się. Zauważcie pilnie fakt, że każde, dopiero co omówione proroctwo (Daniel 12:1; Objaw. 11:15; 1 Tes. 4:16), głosi obecność Pańską w czasie, kiedy wspomniane wypadki wychodzą na jaw. B163.

"Jehowa będzie królem nad wszystką ziemią w on dzień" (Zach. 14:9). Królestwo, które Jehowa utrwali przez ręce Chrystusa w ciągu Tysiąclecia będzie królestwem Jehowy, pod bezpośrednią władzą Chrystusa, jako Jego zastępcy. A379.

"I stanie się w ostateczne dni, że będzie przygotowana góra [Królestwa] domu Pańskiego na wierzchu gór [jako Królestwo najwyższe, władzą obejmując wszystkie królestwa], i wywyższy się nad pagórkami [wierzchołkami]; a zbierzą się do niej wszystkie narody. I pójdzie wiele ludzi, mówiąc: Pójdźcie a wstąpmy na górę [Królestwo] Pańską, do domu Boga Jakubowego, a będzie nas uczył dróg swoich, i będziemy chodzili ścieżkami jego". D775.

Góra (Królestwo) Domu Pańskiego zaczyna być ustanawiana na wierzchu gór, zajmując miejsce wielkich królestw świata, i wywyższaną ponad pagórki, tj. mniejsze rządy (Izajasz 2:2). R5990-16.

To tylko w tym królestwie święci mają obywatelstwo – to jedynie oni uznawają i o nie się modlą: "Przyjdź królestwo twoje". R318-82.

"A oto przychodził na obłokach niebieskich podobny synowi człowieczemu, a przyszedł aż do Starodawnego, i przywiedziono go przed obliczność jego. I dał mu władzę i cześć i królestwo". (Daniel 7:13,14). HG 12-B.R.

"Żądam odemnie, a dam ci narody dziedzictwo twoje; a osiadłość twoją, granice ziemi. Potrzebujesz ich łaską żelazną." (Psalm 2:8,9). HG13-B.R.

I CHRYSTUSA JEGO – Jego Ciało, Kościół. R532-83, 318-82, 5-79.

Więc przez "rozbicie ich na części" – przez rzucenie ich na ziemię – "królestwa tego świata stają się królestwami Pana naszego i Chrystusa Jego", który będzie królować na zawsze. Z nowym rządem będą nowi władcy; czytamy: "Święci Najwyższego otrzymają królestwo (panowanie) i posiadają królestwo na wieki, na wieki wieczne". (Daniel 7:18, NP). R26-79.

Katolicy twierdzą, że Chrystus, Pomazaniec Pański, jest z linii papieży. R305-81.

"Albowiem z Syonu [z duchowego Królestwa, uwielbiony Chrystus, głowa i ciało] wyjdzie zakon, a słowo Pańskie z Jeruzalemu [środowisko ziemskich przedstawicieli rządów będącego w rękach "książąt"]. D775 NA WIEKI WIEKÓW – To znaczy, będąc przyłączony do Ojca, Chrystus (i my w nim) będzie zawsze należał do władzy panującej i rządzącej. R419-82, 165-80.

Ale w tym specjalnym sensie panowania nad ziemią i podbijania jej, to królowanie jest ograniczone do okresu czasu potrzebnego na naprawienie ludzi i spraw ziemi i na przeprowadzenie ich do stanu pojednania, czyli do harmonii z Bogiem, z Ojcem, ponieważ, jak Apostoł to wyraża, "On musi królować póki-by nie położył wszystkich nieprzyjaciół pod nogi jego". (1 Kor. 15:25). R419-82.

11:16 STARCY – Zobacz Komentarze do Obj. 4:4.

11:17 TOBIE – Jako przedstawiciel Jehowy. NS22.

PANIE BOŻE WSZECHMOGĄCY – Reprezentowany w Chrystusie – "Wszystkie rzeczy są od Ojca" i "wszystkie rzeczy są przez Syna", Jego chwalebny reprezentant. D769.

ŻEŚ WZIAŁ – Chrystus bierze teraz Swoją wielką moc i rozpoczyna Swoje panowanie; i obecne zaburzenie w Europie [1915] jest tym, co opisuje Objawiciel, mianowicie, że rozgniewały się narody i przyszedł gniew Boży. R5715-15, 757-85; OV386.

Ta walka i jej zgubne wyniki nastąpią na krótki czas przed ustanowieniem królestwa Chrystusowego, które ujmie kontrolę nad całym światem, przez swego duchowego, niewidzialnego, lecz wszechpotężnego Króla, który niezadługo ujmie Swoją wielką władzę i panowanie. R5458-14, 2761-01.

Panowanie Królestwa rozpocznie się przed upadkiem "Babilonu" i Babilon upadnie z roku Królestwa. D769.

Opisując wypadki czasu, kiedy Siódma trąba poczyną trąbić, taki porządek jest zachowany:– (1) Pan, jako Król ziemi, obejmuje władzę i rozpoczyna Swe panowanie; (2) jako wynik tego, powoduje wielki sąd ucisku na całym świecie. Pismo Święte prorożco podaje, że panowanie rozpoczyna się przed czasem ucisku, i przed zmartwychwstaniem świętych proroków. D768,769.

Nasz Pan, postanowiony Król, jest już obecnym od Października R.P. 1874, według świadectwa proroków, dla tych, co mają uszy ku słuchaniu. Formalnie rozpoczęcie Jego królewskiego urzędu datuje się od Kwietnia, R.P. 1878. D767.

Dotąd jeszcze oczekujemy na uzupełnienie wybranych, Kościoła, którzy razem z Nim mają być uwielbieni – i wejść do Jego chwasty – gdy we właściwym czasie weźmie On